Prenumerata „Kur. War." wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-ej rana do 2 po południu.**

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

**Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie **rs. 8** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się**

Dziś: Ś-go Jana od Krzyża Wyz.
Sobota: Ś-tej Katarzyny P. M.
Niedz. ŚŚ. Piotra i Aleksandra.
Poniedz: Ś-go Barlaama Pust.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 37.
Zachód „ „ 3 „ 56.

Długość dnia godzin 8 minut 19
Ubyło „ „ 8 „ 24.

**Adres Redakcji „Kurjera Warsz": PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.**

Wtorek: ŚŚ. Mansfeta B. Rufa M.
Środa: Ś-go Saturnina M.
Czwartek: Ś-go Andrzeja Apost.
Piątek: Ś-go Eligjusza B.

### Najwyższy Reskrypt.

*Najprzewielebniejszy Egzarcho Gruzji, arcybiskupie Kartaliński Euzebjuszu.*

Wieloletnia, wzorowo-gorliwa pasterska służba wasza, zawsze połączona z światłą działalnością i niezmordowaną troskliwością o dobro duchowne powierzanych wam owieczek, i pożyteczny udział wasz w ogólnym zarządzie sprawami kościelnemi kraju Zakaukazkiego, zjednały wam prawo do szczególnego Mego zadowolnienia, dla okazania którego Najmiłościwiej udzielam wam, załączające się przy niniejszem bryląntowe oznaki orderu *świętego prawowiernego wielkiego księcia Aleksandra Newskiego.*

Polecając się modlitwom waszym, pozostaję dla was przychylnym.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„ALEKSANDER".

22 października 1871 r. W Liwadji. (D. W.)

### Najwyższy Dyplom

*Do najprzewielebniejszego Teofilakta, biskupa Kaukazkiego i Jekaterinodarskiego.*

Zwracając uwagę na wzorowo-gorliwą pasterską służbę waszą; i żarliwą troskliwość o porządek w powierzonej wam djecezji i oświecenie ewangelicką nauką zamieszkałych w jej granicach innorodców — mahometan i pogan, — uznaliśmy za słuszne Najmiłościwiej zaliczyć was do Cesarskiego orderu Naszego *świętego równego apostołom księcia Włodzimierza drugiej klassy* wielkiego krzyża; oznaki którego załączające się przy niniejszem, rozkazujemy wam przywdziać na siebie i nosić według przepisów.

Pozostajemy dla was Cesarską łaską Naszą przychylnymi.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„ALEKSANDER".

22 października 1871 r. W Liwadji. (D. W.)

— *Z rozkazu Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, za Nr 314 wydanym, zamieszczono*: Polecam Kommissarzom cyrkułowym oznajmić osobom poniżej wyszczególnionym, którym wskutek zaniesionych przez nich próśb, JW. Jenerał-Feldmarszałek Namiestnik w królestwie Polskiem, wyznaczyć raczył jednorazowe wsparcie, ażeby po odbiór takowego zgłosiły się do kancellarji Namiestnika z dowodami tożsamość osób usprawiedliwiającemi, a mianowicie: Aleksandrze Andrejew—żonie dymissjonowanego Majora zamieszkałej pod Nr 184a na Pradze;—Marjannie Boreckiej—wdowie po Sztabs.-Kapitanie pod Nr 3074; dymissjonowanemu Podpułkownikowi Łubencow pod Nr (68) 1313;—Marji Ławrowskiej - żonie dymissjonowanego Kapitana zamieszkałej w domu Nr 15 przy ul cy Kościelnej;—Marji Macenko—wdowie po Kapitanie, pod Nr 2621a;—Juljannie Pilitowskiej—wdowie po Notarjuszu pod Nr 2437;—Paulinie Roman—pod Nr 1597;—Katarzynie Hlebińskiej—wdowie po Radcy Honorowym, pod Nr 1883a; - Antoninie Federow—wdowie po Poruczniku, pod Nr 2782;—Praskowej Rotter—wdowie po Sztabs-Kapitania pod Nr 2685;—Anieli Sobolewskiej—wdowie po kanonierze, pod Nr 2790;—Ludwice Materow— wdowie po żołnierzu, pod Nr 2360;— Wiktorji Szatkowskiej, żołnierce, pod Nr 849;—Aleksandrze Budagoskiej—córce Radcy Kolegjalnego, pod Nr 1582,—Wiktorji Pileckiej wdowie po drukarzu, pod Nr 1536. Wrazie przejścia którejkolwiek z wymienionych osób do innego cyrkułu, Kommissarze w celu poinformowania ich o powyższem, zniosą się pomiędzy sobą i o wykonaniu niniejszego rozporządzenia, w przeciągu dni 5-ciu doniosą.—Dostrzegłem, że trudniący się sprzedażą kiełbasek po mieście, włóczą się po ulicach po całych nocach a nawet niektórzy z nich pozwalają sobie sprzedawać wódkę i tym sposobem przekraczając przepisy akcyzne, naruszają ogólny porządek, prócz tego rozpalając ogień w swoich maszynach, z łatwością mogą spowodować pożar zwłaszcza uskuteczniając to w blizkości drewnianych zabudowań. Dla zapobieżenia temu nieporządkowi na przyszłość przy odwołaniu się do rozkazu jeszcze z roku 1861 za Nr 212, mając przytem na względzie § 256 ustawy poboru opłaty od trunków, polecam Kommissarzom cyrkułowym, zalecić ściśle przestrzegać, ażeby wzmiankowani kiełbaśnicy uskuteczniali sprzedaż nie dłużej jak do godziny 11-tej z wieczora, jak również ażeby pod żadnym pozorem niesprzedawali wódki; niestosujących się do niniejszego rozporządzenia zatrzymywać i postępować z nimi stosownie do rozporządzenia zamieszczonego w punkcie 6 Rozkazu do Policji z roku 1869 za Nr 309. Przytem uprzedzam, że jeżeli pomimo to dostrzeżonym zostanie gdziekolwiek kiełbaśnik po godzinie wzbronionej, lub sprzedający wódkę, to deżurny uczą̨stkowy, wyznaczony do przestrzegania na zewnątrz porządku i najbliższy stójkowy, pociągnięci zostaną do surowej odpowiedzialności (G. Polic.)

— Zarząd oddziału Warszawskiego Towarzystwa Ruskiego Opieki nad zwierzętami, ze względu na to, że prawie nikt z pp. Członków nie zawiadamia go o swych działaniach i że tym sposobem Zarząd Oddziału nie będąc podtrzymywanym ze strony pp. Członków, znajduje się w niemożności przedsiębrania jakichbądź środków skutecznych do osiągnięcia celów zasadniczych Towarzystwa, zgodnie z 22 § swej ustawy zatwierdzonej przez p. Ministra Spraw Wewnętrznych w dniu 18 września 1868 roku, ma honor najuprzejmiej prosić pp. Członków o udzielanie według możności Zarządowi Oddziału wiadomości o rezultatach swych działań i poszukiwań. (1—3) —10,257—

(m) Podajemy tu kilka interessujących danych z artykułu filantropijno-ekonomicznego: „Opieka nad dziećmi opuszczonemi i dom podrzutków w Warszawie", wydrukowanego w sześciu zeszytach czasopisma p. t: „Ekonomista".

Do *koła* istniejącego w szpitalu Dzieciątka Jezus, podrzucono w r. 1867, 2,223 niemowląt, w r. 1868—2,368, a w r. 1869—2,342, czyli razem 6,933 dzieci bez imienia i opieki.

Prócz tego, w ciągu trzech lat wspomnionych, władza policyjna nadesłała do stałego lub czasowego pomieszczenia w oddziale podrzutków dzieci 136; oddano tam ich za opłatą 459; pozostało po zmarłych matkach w szpitalu 60; dzieci mamek szpitalnych było 442 i siedmioro zakażonych skutkami chorób spadkowych zwrócono ze specjalnego szpitala. Żaden z tych podrzutków już dziś nieżyje.

Przez ciąg więc trzech lat, przybyło w Warszawie 8,037 dusz z pogardliwem mianem podrzutków.

Straszna to cyfra! Z cyfry tej bowiem widać, że w 16,074 piersiach matek i ojców podrzuconych dzieci niebyło serc, tylko... kamienie.

Smutne owe fakta (jak twierdzi autor pracy, o której wspominamy) są skutkami dwóch przyczyn: celibatu (bezżeństwa) i wątpliwej dobroczynności, nieoględną jałmużną odzwyczajającej ubogich od pracy, od zarobku na chleb powszedni i przezto, rozwijającej w mózgach ciemnych i sercach niejasnych namiętność próżniactwa, owego śmiertelnego grzechu, ktore płodzi najstraszniejszych demonów zepsucia.

Benoiston de Chateauneuf, francuzki filantrop powiedział szczerozłotą prawdę: „Dzieci opuszczone przez matki, stają się dla ludzkości przyczynami strat, większych i boleśniejszych niż wojna i cholera."

Domy podrzutków są domami przytułku dla grzechów nierządu.

Zgadzamy się też bezwarunkowo z autorem współpracownika „Ekonomisty", że te domy powinny zostać jak najspieszniej zamknięte.

Miłosierdzie publiczne niepowinno opiekować się ludźmi bez miłosierdzia.

Takiem filantropijnem przekonaniem powodował się jeden z autorów kodexu kar głównych i poprawczych dziś obowiązującego.

W moc artykułu 987 i 8, zawartego we wspomnionym kodexie, rodzice podrzucający swoje dzieci, ulegają karze surowej (uwięzienia), ponieważ jestto akt gorszącej nielegalności (bezprawia).

Domy podrzutków winny być zastąpione przytuliskami dla sierot. Czas bo wielki, ażeby ludzkość wyrugowała ze swojej mowy bolesny wyraz: podrzutek.

*—d—* Przed dwudziestu laty, za staraniem księcia Alberta, małżonka królowej angielskiej Wiktorji, urządzoną była w Londynie, pierwsza wystawa powszechna. Od tego czasu odbyło się kilka takich wystaw, w Paryżu i Londynie. W roku zaś 1873 podobna wystawa ma być urządzoną w Wiedniu. Odległość Londynu i Paryża od środka Europy, oraz wiele innych okoliczności sprawiły, że żadna z dotychczasowych wystaw nie była powszechną w ścisłem znaczeniu tego słowa, niektóre bowiem kraje nawet europejskie bardzo słabo były na nich przedstawiane. Wystawa Wiedeńska mająca siedlisko prawie w środku Europy przedstawia lepsze widoki zwłaszcza, że ma ona na celu zyskanie istotnych korzyści dla postępu a nie ściągnięcie tylko jak największej liczby cudzoziemców.

Z dotychczasowych już rozporządzeń i zabiegów komisji wystawowej widać, że sprawa traktowana jest w sposób wielce poważny i że przedsięwzięte zostaną wszelkie możliwe ułatwienia zarówno dla wystawców, jak i dla zwiedzających.

Na zaproszenia o wzięcie udziału w wystawie prawie wszystkie już państwa odpowiedziały przychylnie, i tworzą obecnie odpowiednie komitety.

Dla wystawców z Cesarstwa, a w szczególności z gubernji Królestwa Polskiego komitet wystawowy także się już organizuje, pod prezydencją hr. Juljana Łubieńskiego b. professora b. szkoły głównej, który podobne odowiązki pełnił w czasie ostatniej wystawy paryzkiej.

Zapewne nasi producenci zechcą wziąć udział w przygotowującej się wystawie.

## Wiadomości miejscowe.

═ Jutro w tutejszym Sądzie Kryminalnym rozpoznawaną będzie sprawa przeciwko Józefie Rosiak o dzieciobójstwo.

═ „Gazeta Warszawska" donosi: „Módlmy się! czyli zbiór krótkiego nabożeństwa na wszystkie większe uroczystości. Wydanie czwarte przejrzane i powiększone." (Warszawa, nakład Gebethnera i Wolffa, 1871, str. 480).—Treść obecnej książki nabożnej, złożonej z wyjątków z Pisma Św., z modlitw i hymnów przez kościół powszechny uznanych, nie może być przedmiotem naszego sprawozdania. Moglibyśmy tylko coś powiedzieć o wzorowej prostocie i poprawności polszczyzny; lecz i z tej strony książka to dobrze już znana, kiedy wyszła w czwartem wydaniu. Chcemy tylko słów parę powiedzieć o jej stronie zewnętrznej. Kraszewski pierwszy w drukarstwie polskiem wznowił typy elzewirowskie, nierównie dogodniejsze dla oka od dzisiejszych głosek przewięzistych, które Anglicy dawno już porzucili, a które coraz bardziej idą w zaniedbanie i we Francyi. Książka „Módlmy się" jest właśnie drukowana typami elzewirowskiemi, których wyrazitość pomimo drobnego druku mogli dotąd oceniać tylko posiadacze takich rzadkości bibliograficznych jak *Respubliki* wydawane przez Elzewirów, lub czytelnicy wielkich dzienników angielskich. W książce obecnej znajdujemy jeszcze nowość przeszczepioną z podobnych wydawnictw francuzkich, mianowicie kolorowe obwódki kolumn, nader wdzięcznego i lekkiego rysunku; dla otrzymania tych obwódek i tekstu, każdy arkusz musiał być dwa razy osobno drukowany. Zakład Kraszewskiego widocznie się wysadzał na upamiętnienie tej swojej ostatniej pracy.

═ W drugim akcie dramatu Dalila, który w dniu dzisiejszym ma być przedstawionym na warszawskiej scenie, pan Józef Prohazka, artysta opery, odśpiewa recitativo i arję kompozycji dyrektora Müncheimera.

═ Zauważyliśmy w tutejszych księgarniach i składach nut, dwie nowe kompozycje na fortepian p. Fr. L. Stevicha b. profesora muzyki w Instytucie Aleksandryjsko-Maryjskim wychowania panien w Warszawie, wydane w Berlinie u Bottego et. Bock, p. t. „*A la Hongroise*" caprice caracteristique op. 4, osnuta na temacie oryginalnym Fer. Davida, ofiar. p. Annie Rejewskiej i „*Illustrations sur Halka,*" St. Moniuszko, op. 7 na kilka najpiękniejszych tematów tej opery. Główny skład rzeczonych kompozycyj w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa.

═ Zwierzchność Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego prosi nas o zamieszczenie następującego oświadczenia: Właściciele aptek w Warszawie pp. Biller, Borkowski, Borowski, Hakebeil, Heinrych, Fijałkowski, Karpiński, Knoll, Koope, Kucharzewski, Kuśmierski, Klawe, Lilpop, Różycki, Sadkowski, Szperling i Szmidt, zadeklarowali zwierzchności Warszawskiego uniwersytetu o gotowości ekspedjowania ze swych aptek lekarstw dla chorych studentów uniwersytetu, z odstąpieniem 50%, a dla niezamożnych studentów bezpłatnie. Zwierzchność Cesarskiego Warszawskiego uniwersytetu, przyjmując z prawdziwą wdzięcznością tak szlachetne współczucie dla uczącej się młodzieży uniwersyteckiej, poczytuje za przyjemny obowiązek wyrazić pomienionym właścicielom aptek

serdeczną wdzięczność. Przytem zawiadamia się pomienionych pp. właścicieli aptek, że dla uniknienia jakichbądź w tej mierze wątpliwości, zwierzchność uniwersytetu postanowiła, aby na receptach zapisywanych dla studentów, którzy będą chcieli otrzymać lekarstwo z ustąpieniem 50% od ceny taksą oznaczonej, było zamieszczane przez lekarzy ordynujących poświadczenie, że lekarstwo rzeczywiście jest zapisane dla studenta, z wymienieniem jego nazwiska; dla otrzymania zaś lekarstwa bezpłatnie, student na dowód swej niezamożności, powinen mieć na recepcie przyłożoną pieczęć inspekcji uniwersytetu. (D. W.)

— *Zarząd Zakładu Leczniczego Prywatnogo dla dzieci Dra Sikorskiego* w Warszawie przy ulicy Solnej Nr 814 (4-ty) składa niniejszem swe uprzejme podziękowanie Wielmożnemu Panu Karolowi Ordędze za ofiarowane przez niego na bieżące potrzeby Zakładu **rubli pięćset**

*(Art. nad.)*. — Na artykuł w dniu wczorajszym w „Kur. War.“ zamieszczony—a jedwabnictwa i pszczolnictwa dotyczący, odpowiadamy co do pszczolnictwa tylko, że pasieka zakładającego się stowarzyszenia pszczolarzy, umieszczona na Czystem w ogrodzie Wgo Biernackiego, była przez całą wiosnę i lato otwartą nietylko dla członków, ale i dla wszystkich ciekawych rozwoju przedsięwzięcia. Pasieka ta po opakowaniu jej na zimę, stoi i teraz na miejscu. Zwiedzaliśmy ją przed kilku dniami — a jakkolwiek nie nadeszła jeszcze stosowna pora do dania szczegółowego sprawozdania z przebiegu tegorocznego pasieki, możemy z jednej strony zapewnić osoby interesowane, że rezultat tegoroczny, przy uwadze na niesprzyjające okoliczności, bezwątpienia potrafi zadowolić lubowników pszczolnictwa, a z drugiej strony wyrazić żal, że instytucja dopiero zawiązująca się — a dobro powszechne na celu mająca — w samym początku już spotyka się z zarzutem nieuzasadnionym.

Artykuł obszerniejszy w tym względzie podamy później, a w nim oprócz wykazania czynności w pasiece, postaramy się dowieść, że w tym roku uczyliśmy się nawet, w czem mamy tem większą zasługę, iż robiliśmy to nie czekając na radę szanownego autora wczorajszego artykułu. — *Kamocki.*

= Liczni przechodnie przypatrują się wyrobowi sztuki cukierniczej zdobiącej okno jednego z zakładów cukierniczych na Nowym Świecie. Dwóch zakonników, staruszków, klęcząc jeden na rozsypanych słodkich cygarach, drugi na czekoladowym grochu, modlą się gorliwie z książek, mając przy sobie po jednej jeszcze w zapasie, a gorąca musi być ich modlitwa, bo widać to z ożywionego i rumianego ich oblicza. Obok nich biegnie posłaniec miejski, widocznie żydek z koszem szampana w jednej i głową cukru w drugiej ręce, — z boków zaś, krakowiacy w białych sukmankach palą z krótkich fajeczek, dziwiąc się niby, dlaczego przechodzący zatrzymują się tylko przed oknami cukierni, mogąc wejść do niej.

= W sobotę dnia 25 b. m. odbędzie się sessja oddziału kuchen tanich, w gmachu Towarzystwa Dobroczynności o godzinie 5-ej po południu, zaś w poniedziałek, w lokalu kuchni Nr. 3 przy ulicy Chmielnej sessja Rady Gospodarczej o 5 ej godzinie po południu.

= Sprzedaży biletów do miejsc numerowanych na benefis p. Aloizego Stolpego, podjęła się chętnie pani Helena Modrzejewska. Pragnący wybrać sobie bilety na owe widowisko, które się odbędzie w dniu 1 grudnia r. b. zechcą się zgłaszać od soboty w godzinach po południowych od 3—5-ej, na ulicę Królewską Nr 37 do mieszkania utalentowanej artystki.

= Piękna Flora z piękną Różą oraz z pięknym olbrzymem i pięknemi karzełkami, jak donosi „Gazeta Łódzka“, zjeżdżają w tych dniach z Warszawy do Łodzi.

= P. Henryk Rappelski magik, przybył wczoraj do Warszawy i zamierza dać kilka przedstawień. Pan Rappelleski ma szczególniej celować wywoływaniem snu magnetycznego. Zwolennicy magnetyzmu zwierzęcego będą mieli sposobność przyjrzenia się jego objawom. Miejsce przedstawień jeszcze nie wiadome. Najpewniej będzie niem teatr lub sala resursy obywatelskiej.

= Dnia 21 b. m., spadły pierwsze obfite śniegi w Lublinie i kilku miejscowościach tamecznej gubernii.

(Art. nad.) *Panie Redaktorze!* Ciągłe zaczepianie kobiet idących same na ulicy, zwłaszcza wieczorną porą, są widocznie plagą, od której trudno nam się uwolnić. Wczoraj siostra moja, wracająca o 10 ej wieczorem z codziennego zajęcia, zaczepioną została na ulicy Królewskiej przez jakiegoś jegomości, który odzywał się do niej z wyrazami obrażającemi słuch młodej panienki. Na szczęście idąc na spotkanie siostry, znalazłem się w samą porę i pogoniłem za owym jegomością, który oprócz wymowy, posiadał i wielką gibkość w nogach. Dogoniłem go jednak w ogródku Alkazaru, gdzie szukał był schronienia, i gdy przy certowaniu się ze mną, uważał za stosowne odezwać się parę razy w tym samym tonie, w jakim przemawiał do mojej siostry, pospieszyłem wymierzyć mu własnoręcznie karę na jaką zasłużył. Widocznie jednak nie wiele go to obeszło, gdyż po mojem czynnem wystąpieniu nabrawszy grzeczności, o jaką go nigdy nie posądzałem, ukłonił się i odszedł. Nie znając więc osobiście owego pana, a pragnąc jego poprawy, składam pół rubla na instytut moralnie zaniedbanych dzieci, gdzie powinien był otrzymać wychowanie, któreby siostrę moją ochroniło od zaczepek, a jego samego od dotkliwej odpowiedzialności. — T.

= Z powodu zakładania rur gazowych na rogu ulic: Gołębiej i Podwal, przejazd w tym punkcie do czasu ukończenia robót zostaje wstrzymanym; kommunikacja zatem będzie mieć miejsce przez ulice: Długą, Wązką i Podwal z jednej strony, oraz przez S-to Jańską, Stare-Miasto i Dunaj z drugiej strony.

= Dnia 23 września r. b. we wsi Cześnikach, w powiecie Tomaszowskim, spalił się spichrz. Straty wynoszą około 7,000 rsr.

= Dnia 27 września r. b. we wsi Choniewo pow. łowickim, spłonęła stodoła że zbożem i młocarnią, straty wynoszą przeszło 3,000 rsr.

= Dnia 25 września r. b. na folwarku Roten, w powiecie nieszawskim, spłonęła stodoła napełniona zbożem. Straty wynoszą 3,500 rsr. Przyczyną pożaru było wypadnięcie iskry z komina lokomobili, poruszającej młocarnię. Lokomobile nie godzą się w żaden sposób ze słomianemi poszyciami dachów.

= Dnia 5 z. m. we wsi Zielonki w powiecie warszawskim, niewiadomy sprawca korzystając z ciemności, odbił okno w domu Abrahama Frajnowicza, a wszedłszy do izby, poranił toporem cztery śpiące tam osoby z rodziny Frejnowicza.

= Wiadomość zamieszczona wczoraj o objęciu przez firmę Herman Kleinadel et comp. kolei żelaznej konnej warszawskiej, okazuje się jeszcze przedwczesną. Pod tym względem nic dotąd stanowczego nie zdecydowano.

— Jasio, Julek, Józio i Karolcia B., przeczytawszy w onegdajszym „Kurjerze“ o smutnem położeniu dwunasto-letniego chłopczyka, ucznia 3-ej klassy, nie mającego na zimę nawet ciepłego okrycia, uczuwszy to nieszczęście, przesyłają do Redakcji każde po 1 rs., (t. j. razem 4 rs.) ofiarowanych im na gwiazdkę pieniędzy, na sprawienie paltocika dla wspomnionego ucznia.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego: od K. Z. kop. 50; od J. P. kop. 75; od Z. R. rs. 1; od dzieci S. E. i H. K. rs. 1; od P. W. rs. 1; od J. R. rs. 1; od N. N. kop. 50; od S. R. rs. 1; od L. C. rs. 1; od Tomasza kop. 50; od J. H. i X. H. kop. 75; od S. K. rs. 1; od F. rs. 1; od Oskara ucznia klassy I kop. 50; od Ł. P. rs. 1; od Anieli K. rs. 1; od Henrysia Z. rs. 2; od K. D. rs. 1; dla 12-to letniego ucznia 3 klassy; od hr. Aleksandra Przezdzieckiego rs. 10 na pomnik Bartoszewicza; od Helci rs. 1; do uznania Redakcji.

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach osób: W teatrze wielkim 575; na konc. Towarzystwa Muzycznego 720; na przedstawieniu kobiety bez rąk p. Ebbinhausen 35

— Tegoż dnia przyjechało do Warszawy osób 215, wyjechało zaś 232 osób. (G. Polic.)

---

= „Nowosti“ donoszą, że ministerjum dróg i kommunikacji, na skutek ciągle powtarzających się skarg publiczności na straty w bagażach i towarach na drogach żelaznych, zawezwał wszystkie zarządy dróg żelaznych rossyjskich, aby takowe przedstawiły szczegółowe wiadomości wszystkich pretensji, zaniesionych do zarządów po dzień 1 (13) lipca b. r. z objaśnieniem, jakie przedsięwzięto kroki do zadosyć uczynienia skarżącym. Środek ten może „choć w części, zmniejszy ten nieporządek“ jaki się, że tak powiemy, zakorzenił na wszystkich prawie linjach dróg żelaznych.

= Czytamy w „St. Petersb, Wied.“ że na posiedzeniu towarzystwa dla popierania russkiego handlu i przemysłu, pomiędzy innemi odczytano list p. N. J. Rajewskiego z Taszkentu. Przy liście tym p. R. nadesłał próbki bawełny, plantowanej przez niego, prosząc o rozbiór takowych.—Próby dokonane przekonały o wysokim gatunku bawełny, zdatnej do wyrobu jak najcieńszych materji.—Wątpliwość zatem o możności plantacji bawełny w Azji środkowej upada, pozostaje tylko kupiectwu russkiemu skorzystać z pracy przez p. Rajewskiego podjętej, i albo pojedyńczo, lub też zbiorowo przystąpić do zakładania plantacji bawełnianych w okolicach Taszkientu. Tym sposobem przemysł bawełniany russki wyzwolić się może od zależności zagranicznych plantatorów, w jakiej dotąd pozostaje.

= W tych dniach, jak piszą „Nowosti“ ma się odbyć budowa drogi żelaznej, łączącej Carskie sioło z Krasnem. Droga ta na przestrzeni wiorst dwunastu, ma być zbudowaną, w obec publicznośic, w przeciągu dni najwięcej dwunastu. Będzie to próba komend wojskowych, przygotowanych na czas wojny.—O rezultatach tego manewru wojennego „Nowosti“ obiecują podać szczegółowe sprawozdanie.

---

+ Ś. p. Urszula z Solarichów **Cielecka**, testamentem sporządzonym przed Rejentem Tyrchowskim pomiędzy innnemi zapisami ofiarowała na Warszawski Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych summę Rubli sr. **750** w Liście Zastawnym, który przez exekutora testamentu W. Ludwika Kolnarskiego, w kassie tego Zakładu złożony został. Powodowany uczuciem wdzięczności ku szlachetnej ofiarodawczyni, Zarząd Instytutu zaprasza wszystkie osoby, które wdzięczną pamięć o zmarłej zachowały na Nabożeństwo Żałobne za jej duszę odprawić się mające w miejscowej kaplicy w dniu 16 tym (28-ym) b. m., t. j. we wtorek o godzinie 10 tej z rana. —10,284—

+ W poniedziałek o godzinie pół do 10-ej w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, jako w rocznicę śmierci ś. p. Ludwika Zegarta urzędnika Banku, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, na które pozostała wdowa z nieletniemi dziećmi zaprasza. —10276—

+ W poniedziałek dnia 27 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Ludwiki z Goreckich **Conradi**, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie 11-ej, na które niepocieszona córka wraz z mężem i dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —10252—

+ Dnia 25-go b. m. t. j. w sobotę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Fryderyka Hrabiego **Skarbka**, odprawi się żałobne Nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-ej, na które żona i dzieci zapraszają Krewnych i Przyjaciół zmarłego. —10089—

+ *(Art. nad).* — W dniu 22 października w mieście Łomży zszedł z tego świata ś. p. Władysław **Downarowicz**, poprzednio właściciel dóbr Olszyny.

Wykształconego umysłu i najszlachetniejszego serca człowiek i obywatel, wzorowy syn, który całe swe życie poświęcił podeszłej w lata matce; najserdeczniejszy przyjaciel i sąsiad, ś. p. Władysław umiał zjednać ogólną sympatję i szacunek. Dziś pozostało tylko uczucie żalu nieokreślonego po tem niespodzianie zamierzchłem życiu. Cześć pamięci ś. p. Władysława, pokój Jego popiołom.

+ *Art. nad.* Dnia 18 go Listopada r. b. zasnął w Bogu ś. p. Antoni **Szymański**, Obrońca przy Sądzie Pokoju w Petrokowie w 72-ym roku życia. Szczupły był zakres jego działalności, ale nieugiętością charakteru, i nieposzlakowaną prawością, nauką, łagodnem i towarzyskiem obejściem, się zjednywał przyjaźń u bliźnich a zasługę u Stwórcy. Pokój jego cieniom! *A. K.* —10,281—

+ W Kaliszu 18 b. m. umarł Walenty **Niniewski**, sędzia pokoju, przeżywszy lat 66.

---

*Bank Dyskontowy Warszawski Krakow.-Przed Nr 40.*

Ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że tranzakcje pieniężne załatwia w sposób następujący:

I. Pobiera:

*a)* Od skupu weksli i pożyczek na zastaw papierów publicznych od 6 do 8% w stosunku rocznym.

*b)* Komissowe za przechowywanie w depozycie wszelkiego rodzaju papierów publicznych, o ile Osoby deponujące nie są w stosunkach z Bankiem, 1‰ półrocznie.

II. Płaci:

*a)* Od summ wniesionych na lokacje dłuższe od trzech miesięcy, $5\frac{1}{2}$ % w stosunku rocznym.

*b)* Od summ wniesionych na rachunki przekazowe, płatnych za siedmiodniowem wypowiedzeniem, 5% w stosunku rocznym.

*c)* Od summ wniesionych na rachunki przekazowe, płatnych za okazaniem, 4% w stosunku rocznym.

III. Udziela przekazy na Petersburg za opłatą $\frac{1}{6}$ %, oraz załatwia za wynagrodzeniem $\frac{1}{8}$ % prowizji inkasso płatnych kuponów i wszelkich wylosowanych papierów publicznych. Taż sama prowizja policzoną będzie od wszelkich weksli w tymże Banku domicyljowanych, a których wypłata przez Bank uskutecznioną będzie.

(1—2) —10,273—

# Kronika Zagraniczna.

× *Z Berlina.* — W nocy z dnia 11go na 12ty, posąg Szyllera został mocno uszkodzonym.

Nieznani złoczyńcy, potrzaskali kraty żelazne otaczające posąg poety; poutrącali nosy, ręce i nogi figurom allegorycznym siedzącym na stopniach piedestału.

Obecnie od zmierzchu do świtu, czuwa przy posągu szyldwach z nabitą iglicówką.

Widocznie autor: Zbójców, urodził się pod ciemną gwiazdą, kiedy go nawet po śmierci właśni bracia kamienują.

To hańba!

Dziś bowiem, jest przecie wiek światła....

W dniu 1 b. m., pojawił się: „Figaro berliński“, który zapowiada, że jest i będzie organem wiadomo-

ści miejscowych: organ für Lokal-Nachrichten. — Dziennik ten, wydawany trzy razy w tygodniu pod redakcją p. Maxa Eppenstein i drukowany w zakładzie typograficznym pana P. Stankiewicza, głosi o wszystkiem i o niczem.

*Figaro* jednakże, jak zapewniają znawcy obecnego gustu publiczności, żyć będzie i korzystnie procentować.

Z faktu wydawnictwa owego dziennika, widać, że mądra Germanja staje się dowcipną.— Cieszę się z tego.— Przed kilku laty w Wenecji, widziałem narysowaną przez malarza z Monachjum, karykaturę Bajrona. Był to osioł kulawy, któremu z pyska wypływała jaskrawa strofa z poematu angielskiego wieszcza, p. t. „Don Juan“,—Z powodu zaś tej karykatury, dziennik „Rincvamentto“ twierdził, że ogień z wodą, pies z kotem i dowcip z plemieniem, z którego pochodzi autor karykatury, nigdy się nie pogodzą.

Na czele pierwszego numeru berlińskiego *Figara*, pomieszczoną jest odezwa od redakcji. Autor tej odezwy mówi: Od dawna głoszą, że Berlin będzie stolicą świata (wird Weltstadt). Żeby jednak stał się stolicą świata, brakowało Figara, czyli nas, którzy pragniemy uwieńczyć gmach nowy. Berlin jest stolicą świata.

W tej stolicy świata, jest obecnie czternaście teatrów, kilka tysięcy miljonerów i, kilkadziesiąt tysięcy aniołów, które połamały same sobie albo połamano im białe skrzydła. Z czternastu teatrów, rzeczywistemi świątyniami sztuki, są dwa: teatr cesarsko-królewskiej opery i Schauspielhaus, teatr w którym co wieczór słonecznie świecą arcydzieła Szekspira, Szyllera, Goethego i Calderona.

Figaro, obwieszcza następujący interesujący fakt dla miłośników sztuki. W Bernie w Morawji, w bibliotece miejskiej, znajduje się książka p. t. Zbójcy, w której wydrukowaną została poraz pierwszy, przedmowa Szyllera i objaśnienie szczegółowe owego strasznego dramatu. (*G.*)

× Małżonka Napoleona przebywająca obecnie w Madrycie, otrzymała w dzień św. Eugenii od wiernych stronników album wartujące 200 tysięcy franków i mnóstwo bukietów ze świeżych i sztucznych kwiatów.

× *Gavotte*, jest modnym i we Włoszech. Obecnie na syndyka stolicy Włoch wybranym został margrabia *Gavotti*.

# Przegląd polityczny.

P. Thiers chce podobno skorzystać z usposobienia pewnych sfer **Francji** do ostatecznego ukonstytuowania państwa i po otwarciu posiedzeń wniesie kilka propozycji zmierzających do tego, ułatwiających osiągnięcie go w duchu przychylnym dla rzeczypospolitej. Po listach do prezesa rady departamentu Sabaudji i do Juljusza Janina, prezydent miał oświadczyć, że z rzeczypospolitej nieprawidłowej, uczyni prawidłową, aby ją uczynić ostateczną. Wierny temu oświadczeniu p. Thiers, między innemi zaproponować ma Zgromadzeniu Narodowemu. Przeniesienie naczelnych władz kraju do Paryża — gdzie już teraz zasiadają cztery ministerja spraw zagranicznych, skarbu, handlu i oświaty — odnawianie się coroczne dzisiejszego Zgromadzenia Narod, w $^1/_3$ lub $^1/_5$, dopókiby z wyborów nie wyszła nowa reprezentacja wiernie odbijająca przekonania kraju, wreszcie ustanowienie drugiej Izby wybieranej przez rady municypalne, których znakomita większość jest, jak wiadomo, republikańska.

Korrespondent „Ind. belge“ który o tych propozycjach donosi, stawia alternatywę, że p. Thiers albo sam od siebie z niemi wystąpi, albo też, wniesione już na Zgromadzenie, popierać będzie. Ta ostatnia możliwość wydaje nam się prawdopodobniejszą, lepiej naturze politycznego talentu p. Thiersa odpowiadającą. Pewną wskazówkę w tej mierze daje półurzędowa Agencja Havasa, gdy mówi że rząd nie przygotowuje wprawdzie projektu przeniesienia siedliska władz naczelnych do Paryża, ale poparłby każdy wniosek, jakiby mógł być postawionym w tym przedmiocie. Jestto wezwanie samych republikanów do początkowania w sprawie. Metody tej może się chwyci p. Thiers i względem innych projektów na wpół prawodawczych na wpół konstytucyjnych. Przypisywany mu ogólny zamiar poparcia myśli utrwalających *status quo* niema w sobie nic nieprawdopodobnego. Najmniej wiarogodną jest propozycja dotycząca mianowania Izby drugiej. Najprędzej jest to tylko wymysł jakiego republikanina, który postawił sobie tę kombinację, na przypadek gdyby częściowe odnawianie Zgrom. Nar. nie mogło się utrzymać.

Podczas oblężenia Paryża na antylskich posiadłościach Francji, na Martynice, wydarzył się bunt murzynów roboczych. Dziś dopiero dochodzą niejakie szczegóły o tym fakcie. Wypadek był bardzo krwawym: gdzie są dzicy tam musi być okrucieństwo. Przez tydzień przeciągały po kraju tłumy zbrojne i roznosiły mord i pożogę. Czterdzieści kilka domów mieszkalnych w popiół obrócono, wiele innych zrabowano. Ciekawą jest okoliczność, że ruch poczęty ze skazania jakiegoś murzyna na piętnastoletnie więzienie, w skutek wypadków, jakie się współcześnie odgrywały na kontynencie Francji, nabrał barwy politycznej. Murzyni wiedzieli o tem że wojska pruskie znajdują się w walce z improwizowanemi armjami Francji i za zwycięzki swój okrzyk wzięli te niewinne trzy wyrazy „Vivent les Prussiens.“ Pochwytano i poosadzano ich w Fort de France. Summaryczny sąd uczynił zadość sprawiedliwości.

Równolegle z pogłoskami o amnestji, czy też zmianie form proceduralnych na korzyść obwinionych o udział w wypadkach paryzkich od marca do maja r. b., p. Thiers stara się przyspieszać normalny wymiar sprawiedliwości. W ostatnich czasach ustanowił trzy nowe sądy wojenne i podniósł przez to ogólną summę trybunałów karnych do 23. Pomimo wszakże najlepszych chęci, największej sprężystości, ostatnie osądzeni przeczekają jeszcze w więzieniu wiosnę roku przyszłego. Posiedzenia teraz są bardzo zajmujące. Po sprawie Lecomta i Thomasa, przyszło na stół sądu oskarżenie bezecnej redakcji pisemka „Pere Duchesne“ a depesza z 21-go zawiadamia, że rozpoczęło się już badanie w procesie o zburzenie domu Thiersa. Szczegóły będą tu jeszcze mniej ciekawe niż zachowanie się prezydenta w obec spodziewanego wyroku, według wszelkiego przewidywania p. Thiers wstawi się o łaskę dla winnych.

Obok procesów politycznych wielkie mają znaczenie procesa właściwie kryminalne; w tych wszakże, okoliczności a po części i ludzie sprawiają, że kara w należytym stopniu na winnych spaść nie może. Wiadomo, że niegodnych dostawców dla armji Bourbakiego poskazywano na parę lat więzienia, nie uznano ich więc nawet za zbrodniarzy (criminels). Oszust Place konsul w New-Yorku został uniewinnionym, a sama forma tłómaczenia się zdolną jest każdego przeświadczyć o rzeczywistości winy. Obecnie znajdują się w dziennikach skargi na długą zwłokę w wygotowaniu aktu oskarżenia przeciwko byłemu prefektowi cesarskiemu Janvier de la Motte, który był mistrzem w swoim rodzaju, i od jednego tylku przedsiębiercy kazał sobie przysłać rachunek przewyższający o 340 tysięcy franków cyfrę rzeczywistego zapotrzebowania.

Nowy gabinet **Przedlitawski**, ukonstytuowanym zostanie najpóźniej w dniu jutrzejszym. Na ten dzień spodziewane jest ogłoszenie patentów cesarskich z odpowiedniemi dymissjami i nominacjami. Listę nowych ministrów podajemy w ostatnich wiadomościach w takiej postaci, w jakiej podały pogłoski krążące w Wiedniu dnia 22go z rana. Pod wieczór lista ta uległa pewnej zmianie i „N. fr. Presse“ najświeższej daty, wymienia tylko jako pewne nazwiska: Lassera, Stremayera, Glazera, Ungra, Chlumetzkiego, Banhansa i Grocholskiego. Co do tego ostatniego, to ponowne zamieszczenie go na liście noszącej na sobie pewne znamiona wiarogodności, usuwa podejrzenia rzucone przez depesze agencji Wolffa, jakoby powierzenie urzędu ministra bez teki Ungrowi, obok doniesienia że z Grocholskim toczą się jeszcze układy, czyniło wyjście dzisiejszego ministra bez teki prawdopodobniejszem od pozostania nadal w rządzie pomimo nastąpionej zmiany gabinetu.

P. Grocholski pozostanie w kombinacji Auerspergowskiej takim samym ministrem jakim był w gabinecie Hohenwarta. Nowe ministerium będzie zatem miało dwóch ministów bez teki. Ks. Auersperg na konferencji stronnictwa w d. 21 b. m. oświadczył, że p. Grocholski zostanie utrzymany na swem stanowisku, jednocześnie przedstawiając swój programat wykazywał potrzebę nie tylko osobistych, ale i rzeczowych ustępstw dla prowincji galicyjskiej. Podobno podstawą, na jakiej oprzeć myśli swoją politykę koncessji nowy prezes ministrów przedlitawskich jest programat rozwinięty w swoim czasie przez Herbsta w komissji specjalnej Izby deputowanych. Programatu tego niepamiętamy w szczegołach: ogółowo to tylko powiedzieć możemy, że różni się on wielce od urządzenia prawnego stosunku Kroacji do Węgier i dalekim jest jeszcze od rezolucji.

Oświadczenie złożone przez ks. Auersperga w łonie najwyższego komitetu całego stronnictwa niemieckiego, jest już zobowiązaniem się księcia względem frakcji lwowskiej w radzie państwa, której posiedzenie zdaje się już na pewne 21 b. m. w wieczór zamkniętemi zostały. Summa ustępstw ustanowiona niegdyś przez Herbsta uważaną jest dziś przez dziennikarstwo wiedeńskie, przychylne akcji pojednawczej za najwyższą cyfrę ofiar, jakie wydać z siebie może centralizm w obecnej epoce. Pewność urzeczywistnienia się programatu ks. Auersperga względem Galicji jest tem większa, że w radzie państwa programat ten znajdzie poparcie od ludzi, którzy teraz dali mu swe uznanie, od nich i ich współwyznawców stanowiących liczebnie przeszło dwie piąte Izby. Dość tylko aby książe Auersperg rzeczywiście zaproponował to, co dziś udzielić przyrzeka.

Do nowego gabinetu wejść ma jeszcze Brestel, jako minister skarbu. Na stanowisku tym zostawał on już przez czas dość długi. Jest człowiekiem specjalnie wykształconym zdolnym; byłby może odpowiedniejszym od Holzgethana, który stanowczo zdaje się obejmuje już wydział skarbowości wspólnej dla całej monarchji. Według niektórych pogłosek, Lasser odmawia wejścia do gabinetu. Ministerium spraw wewnętrznych prowadziłby sam prezes, który w ten sposób przyjąłby na swe barki potrójne obowiązki.

Nominacja jenerała Kellera na namiestnika Czecha jest już podobno faktem dokonanym. Pójdą za nią zmiany innych namiestników niecentralistycznych. Co do sejmów, rozwiązanie trzech najbardziej nielegalnych jest pewnem, dwa lub trzy inne z kolei po tych rozwiązane zostaną: o rozporządzeniu nakazujących nowe wybory do wszystkich sejmów, niema już mowy. Wybory do rady państwa mają być bezpośrednie. „N. fr. Presse“ zaręcza, że książe Auersperg, punkt ten przyjął do swego programatu. Ciekawa rzecz, jak w takim razie urządzony zostanie stosunek deputacji krajowych zewnątrz do rady państwa wysyłanych do sejmów wewnątrz krajów obradujących? Ma i centralizm swoje niedogodności.

Między członkami Izby niższej **angielskiej**, którzy w ciągu ubiegłej sesji wszelkiemi siłami starali się uwydatnić swój antagonizm przeciwko koronie i w ogóle przeciw instytucjom monarchicznym, odznaczył się, jak wiadomo czytelnikom, pan Karol Dilke, zaledwie 25 lat liczący deputowany z Chelsea, nie próżnował podczas ferji parlamentowych i przy różnych okolicznościach, w rozmaitych miejscowościacó, wypowiadał swoje poglądy w sposób, w który wywołał oburzenie całej prasy londyńskiej. Nawet „Spectator,“ który zresztą nie żywi wielkiej niechęci dla teorji republikanizmu, nie może obojętnie przyjmować wyrażeń młodego baroneta, który tym sposobem niewiele zapewne zyska sobie przyjaciół pośród oświeconej publiczności stolicy i całego kraju. Sir Charles Dilke zdaje się należyć do godnych widzenia osobliwości Wielkiej Brytańji i w tym widocznie charakterze zaszczycony został nieuniknioną wizytą korespondenta jednego z amerykańskich dzienników, który już historję jego działalności przekazał potomności z tej i z tamnej strony Oceanu. Sądząc ze zdań wypowiedzianych przy tej sposobności przez p. Dilke, uważa on sam swoją sprawę za przedstawiającą nie zbyt świetne widoki i jest nawet tego przekonania, że Rzeczpospolita nie będzie obwołaną w Angjji pod teraźniejszym rządem i że nic też nie przeszkodzi księciu Walji do korzystania z zapewnionych mu konstytucyjnie praw dziedziczności. P. Dilke zaznaczył prócz tego, że w szeregach rzekomych republikanów w Anglji, nie wielkiej liczbie chodzi istotnie o rzeczpospolitą i że większość uważa swe życzenia skierowane ku przekształceniu instytucji krajowych, za możliwe do urzeczywistnienia i pod dzisiejszą monarchją. Takie jest przekonanie szczególniej klas pracujących w Londynie, które troszczą się nierównie więcej o praktyczne reformy w prawdopodobieństwie aniżeli o agitacji przeciw monarchji. Przewódcy tych klas na prowincji, są według p. Dilke gorącemi konserwatystami. Sam ruch republikański, znajduje rozliczne tamy w osobistych zawiściach agitatorów. Gdyby jednak, mniema p. Karol Dilke, Izba niższa zapragnęła kiedykolwiek zakończyć erę monarchji, mogłaby to uczynić w jednym dniu odmówiwszy pieniędzy i odnowienia aktu o buncie. Szanowny deputowany z Chelsea zdaje się zapominać, że gdyby w kraju tradycyjnej mądrości konstytucyjnej kwestja: „Rzeczypospolitej lub monarchji“ była kiedykolwiek postawioną, odpowiadałyby na nią inne równie zainteresowane czynniki oprócz Izby gmin, którą p. Dilke pragnąłby uzbroić w miecz jakiegoś absolutyzmu parlamentarnego

# Ostatnie Wiadomości Polityczne.

*Paryż* 21-go.—Na giełdzie krążą dziś pogłoski spekulacyjne (fałszywe), że dotychczasowy prefekt policji Valentin, aresztowany został jako wplątany w spisek bonapartystowski. Giełdowej natury również jest pogłoska o zlaniu się stronnictwa orleanistowskiego z legitymistycznem. Wywołali ją agenci spekulujący na bessę.

*Paryż* 21-go.—„Ag. Havas.“ — Dotychczas nic niewiadomo o zamiarze rządu, aby na Zgrom. Narod. wnieść projekt przesiedlenia rządu do Paryża. Spodziewać się wszakże można, iż rząd zgodziłby się na propozycję tej treści wyszłą z łona samej reprezentacji.

*Wersal* 21-go. — Posiedzenie sądu wojennego. — W sprawie o redakcję dziennika „Pere Duchesune“ Vermeche i Vuilleaume skazani zaocznie na śmierć, Humbert na dożywotnie ciężkie roboty. Zaczęło się już badanie w sprawie zburzenia domu Thiersa.

*Wiedeń* 22-go. — Wszystkie sejmy zostaną rozwią-

zane. Rada państwa zostanie zwołaną przed Bożem Narodzeniem. Prowadzą się jeszcze układy o pozostanie Grocholskiego w gabinecie.

*Wiedeń* 22-go. — Na wczorajszej naradzie stronnictwa konstytucyjnego pod przewodnictwem księcia Adolfa Auersperga postanowiono popierać program księcia. Jako ewentualni członkowie gabinetu Auersperga wymieniani są: Lasser, Stremayer, Glaser, Unger, Chlumetzky, Banhans i Brestel.

*Wiedeń* 22 go. — Ministerium składać się będzie z następujących osób: Auersperg, prezes ministrów i minister obrony krajowej, Glaser sprawiedliwości, Unger bez wydziału, Lasser spraw wewnętrznych, Chlumetzky rolnictwa, Stremayer wyznań. Handel i skarb nikomu jeszcze nie powierzone.

*Wiedeń* 21-go,—Zwołanie rady państwa spodziewane na 20 grudnia r. b.

*Wiedeń* 22-go.—Na odbytym wczoraj kongresie federalistów w Pradze, znajdowało się według „Vaterlanda“ zaledwie 32 przybyłych z różnych krain słowiańskich, z Tyrolu i Voralberga. Radzono podobno nad postawą jaką przyjąć należy w obec stronnictwa konstytucyjnego i nowego gabinetu. Obrady zachowywane są w tajemnicy. Jutro już zjazd ma być zamkniętym, słaby w nim udział i brak żywotności przypisują odosobnieniu w jakiem znajdują się Czesi w obecnej chwili skutkiem postawy reprezentantów Galicji. Z pomiędzy tych zauważono tu wczoraj bytność D-ra Smolki. Z klubu czeskiego na kongresie obecni byli tylko Rieger i Palacki.

*Berlin* 21-go.—Podczas rozpraw w Sejmie nad etatem marynarki minister Roon, zbija twierdzenie jakoby całą obronę brzegów niemieckich w ostatniej wojnie jedynie tylko martwym środkom, jak torpeda, zawdzięczyć należało. Otwartej walki flota nie przyjmowała, bo byłoby to nieroztropnem w obec przemagających sił nieprzyjacielskich. I teraz także rządy związkowe dążą tylko do wytworzenia potęgi morskiej drugiego rzędu. Ani rozmiarów projektu rozszerzać, ani też wykonania przyśpieszać nie pragną. Przy specjalnych rozprawach przyjęto wszystkie pozycje żądanego przez radę związkową etatu na r. 1872.

*Rzym* 20-go.—Dekret królewski mianuje hr. Torrearsa prezesem, Viglianiego, Mamianiego, Scialoję i Cambrai-Digny wice-prezesami senatu, do którego powołano nowych 23 członków.

*Rzym* 20-go.—Rząd postanowił każdemu zakonowi wyznaczyć jeden tylko klasztor w Rzymie.

*Rzym* 22-go. — Posłowie Portugalji i Niderlandów przy dworze włoskim, przybyli tu na stały pobyt. Bianchieri ma zostać prezesem izby deputowanych, jako kandydat ministerjalny.

*Londyn* 22 go.—Ks. Walji nagle zachorował.

*Belgrad* 21-go.—Dziennik urzędowy ogłasza dekoracje orderowe udzielone przez N. Cesarza Wszech Rossji. Cała świta książęca otrzymała ordery.

*Bukareszt* 22 go. — Cały gabinet podał się do dymissji.

*Madryt* 21-go. — Pomimo zajścia spowodowanego przez koalicję radykalnych, karlistów i republikanów, król postanowił utrzymać dzisiejszy gabinet. De Blas mianowany ministrem spraw zagranicznych.

*New-York* 21.—Na cześć J. C. W. Wielkiego Księcia Aleksego wyprawiono tu owację. Odbyto wielki przegląd wojsk. Dziesięć tysięcy ludzi znajdowało się pod bronią. Gen. Dix miał przemowę do Wielkiego Księcia. Podniósł w niej zasługi N. Cesarza Aleksandra dla cywilizacji. W odpowiedzi swej J. C. W. Wielki Książe położył nacisk na stosunki przyjaźni między Rossją i Stanami Zjednoczonemi, stosunki tak silne, że nic zakłócić ich nie zdołało. Jutro udaje się J. C. W. Wielki Książe do Waszyngtonu dla odwiedzenia prezydenta Granta.

*Bern* 21-go. — Rada narodowa postanowiła w dalszym ciągu obrad nad projektem rewizji ustawy związkowej, poddać pod kompetencję związku: prawne urządzenia banków i emissję banknotów po kantonach.

## Depesze Telegraficzne.

*Warszawa 24-go Listopada godz. 12 w poł.*

*Wiedeń 24 lub 23 list..* — Dzienniki Wiedeńskie podają następny skład nowego gabinetu: prezesem ministrów książe Adolf Auersperg, ministrem spraw wewnętrznych Lasser, handlu Pretis, rolnictwa Banhaus, obrony narodowej Chlumetzky, sprawiedliwości Glaser, wyznań Stremeyer, finansów prawdopodobnie Plener.

### ZWYCZAJE WITANIA SIĘ.

Japończycy, idąc ulicą, witają się zrzucaniem ze swoich nóg, jednego z pantofli; wchodząc zaś do domów swoich przyjaciół lub znajomych, pozostawiają oba pantofle w przedsionkach.

Wyspiarze morza chińskiego, na znak powitania, łapią za nogę lub za rękę napotkanego znajomego i temi ich cielesnemi narzędziami, trą sobie czoła i twarze.

Mieszkańcy wysp filipińskich, witają się w taki sposób:

Upadłszy na ziemię, młynkują swoją prawą lub lewą nogą i płaczą szczerze albo najczęściej kłamią, że płaczą.

W południowych Chinach, przyjaciel spotkawszy przyjaciela, mówi: *Y a fan!* czyli: czy dobrze ryż dzisiejszy strawiłeś?

W Polinezyi a głównie na wyspie Otahaiti, gdy się spotka znajomy ze znajomym, obaj dotykają się po trzykroć swojemi nosami.

Z tego też powodu panują tam epidemicznie katary nosowe.

— Podaną została niedawno wiadomość na zasadzie informacji p. Markowskiego, właściciela pierwszorzędnego zakładu fryzjerskiego przy ulicy Bielańskiej w domu N. 2, o ustalonej obecnie modzie co do ubioru głów damskich w koki, długie podwójne warkocze i loki. W krótce potem ogłoszone było smutne dla tych sztucznych ozdób fatum, jakoby w salonach małżonka Thiersa i na zebraniach w Wersalu postanowiono, aby damy tylko przy naturalnych swych włosach pyzybywały na zabawy i bale.

Wieść taka zaniepokoiła Warszawski modny horyzont, niebawem więc p. Markowski przez korrespondencję z dobrymi kolegami swymi w Paryżu, zapragnął bliżej zbadać tę fatalną pogłoskę, a przekonawszy się, że większością głosów moda dotychczasowa utrzymaną została:

> Na mocy otrzymanej tylko co depeszy,
> Nadobne swe klientki zawiadomić śpieszy,
> Że zwycięztwo odniosły warkocze i koki,
> Jako ozdoba głowy i.... chwała epoki.

Moda nadto sankcjonując i nadal strój tak estetyczny, dozwoliła przy końcach warkoczy, jako naturalne przedłużenie, dodawać z lekka rozczesane karbowane włosy, ktorą to najświeższą a niekosztowną nowość tenże p. Markowski pierwszy u nas już rozpowszechniać zaczął. —10,272—



### TEATR WIELKI.

Dziś: **Dalila** (dramat wznowiony).
Jutro: **Jan z Lejdy.**

### TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **Żaki— Wesele w Ojcowie.**
Jutro: **Pożar w klasztorze – Partja Pikiety — Dwóch Głuchych.**

### KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

*Dnia 24 Listopada 1871 roku.*

| | Żądano | | Placono | |
|---|---|---|---|---|
| | RUBLE I KOP. SR. | | | |
| Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 5 | | | | |
| Dukaty Hol. rs. 3 kop. 55 | | | | |
| Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 10½ | | | | |
| Austryjackie floreny w biletach k. 63 | | | | |
| Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.) . . | — | — | 85 | — |
| Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100 . . | 88 | 82 | 88 | 32 |
| Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . . | 87 | 82 | 87 | 32 |
| Listy Zast. nowe 5 pr z r. 1869 . . . . | 88 | 50 | 88 | 10 |
| Listy Zastawne miasta Warszawy . . | 84 | 33 | 84 | — |
| Listy Likwidacyjne rs. 100 . . . . . | 74 | 25 | 73 | 91 |
| Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego . . | — | — | 103 | 50 |
| Obligacje kolei żel. Terespolskiej . . | — | — | — | — |
| Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . . . . | 92 | — | — | — |
| Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . . . | 154 | 50 | — | — |
| „ „ „ „ ostempl. . . . | 156 | — | — | — |
| „ „ „ „ z r. 1866 . . . | 150 | — | — | — |
| „ „ „ „ ostempl. . . . | 151 | 50 | — | — |
| Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . . | — | — | 91 | 50 |
| Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej . . . | 67 | 33 | — | — |
| Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . . . | — | — | 135 | 50 |
| Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . . . | — | — | 117 | 50 |
| Akcje Banku Handlowego Warsz. . | — | — | 300 | — |
| Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia. . | 145 | — | 143 | — |
| Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej . . | 102 | 50 | 101 | — |
| 5% Listy zastawne rossyjskie . . . . | 109 | 50 | — | — |

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 168 8/9
Od Likwidacyjnych kop. 192 2/9
Od Listów Zastawnych nowych kop. 211 1/9
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 73 11/18
*Berlin;* Weksel 100 tal. 8 d. rs. 109 k. 42½ rs. 109 k. 12½
*Londyn:* 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 30½ rs. 7 k. 29
*Paryż:* Weksel 3 d. za 300 fr. rs. 85 k. 95 rs. 85 k. 65
*Wiedeń* Wek. 2 m. za 150 w rs 92 k. 92½ rs. 92 k. 70

— **Ceny Targowe Warszawskie.**—Dnia 23 listopada płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 270 funtów rs: 6 k. 95 do rs. 8 kop. — — żyta wagi 232 do 240 od rs: 4 k 80 do rs: 5 k. 32½ — jęczmienia 2 i 4-ro rzędowego rs: 4 kop. 5 do rs: 4 kop. 65 — owsa rs. 2 kop. 40 do rs. 2 k. 55: Groch polny rs: 5 kop 70 do rs: 6 kop. 75 — kartofle rs: 2 kop. 70 do rs. 3 kop. — — siano pud kop do 30 kop. 37½ słoma kop. 17½ do kop. 20.

— **Okowitę** płacono:— dnia 23 listopada hurtową składniczą za garniec od kop. 188 do 188½ Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 189 do kop: 190.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 4 c. 11


W. Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr. 473c nowy 5).—Дозволено Цензурою.

Redaktor Juljan Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner.


**DODATEK.**

# DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 261.

*Dnia 24 Listopada 1871 roku.* *Piątek.* *Dnia 12 (24) Listopada 1871 roku.*

MY
ALEKSANDER II-gi,
CESARZ WSZECH ROSSJI,
KRÓL POLSKI,
etc. etc. etc.
Wiadomo czynimy: iż
*Trybunał Handlowy w Warszawie*
w Imieniu Naszem
wydał wyrok następującej osnowy:

*obecni*:
Polaski Prezes
Rudzki Sędzia
Kronenberg Sędzia
(podpisano) Polaski Prezes
(podp.) W. Andrychiewicz Podpisarz.

Działo się na sessji Trybunału Handlowego w Warszawie dnia 26 Października (7 Listopada) 1871 roku.

*Trybunał Handlowy w Warszawie.*

Mając sobie doniesionem w podaniu na piśmie, w dniu 25 Października (6 Listopada) r. b,, przez Augusta Pfeiffer i Pawła Landau, właścicieli fabryki tabacznej w Warszawie pod Nr. 1757a pod firmą Pfeifer et Landau, prowadzonej, uczynionem: iż ciż z powodu zwiększonej konkurencji fabryk tabacznych, podwyższenia się cen na surowe materjały i opłaty robotnika, tudzież zupełnej stagnacji w zbyciu towarów, stali się niewypłacalnymi swoim wierzycielom i dla tego upraszali o ogłoszenie ich upadłości; więc w takiem położeniu rzeczy na zasadzie Art. 437 i 449 i dalszych Kodeksu Handlowego

*Trybunał Handlowy w Warszawie*

Upadłość Augusta Pfeiffer i Pawła Landau, właścicieli fabryki tabacznej w Warszawie pod Nr. 1757a pod firmą Pfeiffer et Landau prowadzonej, tamże zamieszkałych, ogłasza—czas zaczęcia się takowej z dniem dzisiejszym jako datą podania określa. — Opieczętowanie wszelkiego majątku do tychże Augusta Pfeiffer i Pawła Landau należącego, pod powyższym numerem lub gdzie bądź inaczej znajdować się mogącego, rozporządza i do dopełnienia tego Podsędka Wydziału 2 deleguje.—Kuratorami upadłości Nikodema Rosenbluma Obrońcę Sądowego i Michała Lande wierzyciela mianuje. - Na Sędziego Kommisarza W-go Stanisława Kronenberga Sędziego Trybunału przeznacza—Osoby upadłych Pfeiffera i Landau, przez oddanie ich pod dozór policyjny, zabezpieczyć nakazuje. - Wpis na rs. 3 jako w obiekcie niepewnym ustanawia i opłatę na massę wkłada.

Mocą tego w 1-ej Instancji pod temczasową exekucją mimo oppozycji i appelacji wydanego wyroku, zawieszenie którego na tablicy Trybunału i podanie go do gazet Kuratorom poleca.

(podpisano) *Polaski* Prezes.
*W. Andrychiewicz* Podpisarz.

Zalecamy i rozkazujemy etc. etc.

Za zgodność tego głównego wyciągu wyroku z swym oryginałem na papierze zwyczajnym spisanym, świadczę i dla Kuratorów wydaję.

w Warszawie, dnia 28 Października (9 Listopada) 1871 roku.
Podpisarz Trybunału Handlowego,
(1—1) —10256— (podpisano) *W. Andrychiewicz.*

---

# Nowe Pisma Perjodyczne
## na rok 1872.

**NIWA** **dwutygodnik naukowy, literacki i artystyczny. Redaktor Juljan Schönmann.** Cena roczna w Warszawie rub. sr 6, półrocznie rub. sr. 3, kwartalnie rub. sr. 1 kopiejek 50. Z przesyłką pocztą w opaskach, rocznie rub. 7 kop. 50, półrocznie rub. sr. 3 kop. 75, kwartalnie rub. 1 kop. 87½.

**WIENIEC.** **Pismo czasowe illustrowane, wychodzące dwa razy na tydzień. Redaktor Mieczysław Orgelbrand.** Cena w Warszawie rocznie rs. 5 kop. 40; półrocznie rs. 2 kop. 70, kwartalnie ss. 1 kop, 35. Z przesyłką pocztą w opaskach: rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rub. sr. 2.

**PRZYRODA I PRZEMYSŁ** **Tygodnik popularno-naukowy.** Redaktor Karol Hertz. Cena w Warszawie rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50. — Z przesyłką pocztą w opaskach: rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwarsalnie rs. 2.

**TYGODNIK ROLNICZY.** Cena w Warszawie: rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20. Z przesyłką pocztą w opaskach: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50.

**KOLCE,** **dwutygodnik humorystyczno-satyryczny**, Cena w Warszawie rocznie rs. 5, półrocznie rs. 2 kop. 50, kwartalnie rs. 1 k. kop. 25. Z przesyłką pocztą w opaskach: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50-

Kopiejki pocztą przysyłane być mogą markami listowemi.
Zapisy na wymienione jako i **na wszystkie inne pisma**
przyjmuje **Ekspedycja pism perjodycznych krajowych i zagranicznych, przy Księgarni i Składzie Nut** Maurycego Orgelbranda, naprzeciw posągu Kopernika,
(2—6) — 9989 —

---

Dzieło pod tytułem:

# KWESTJA GORZELNICZA,

ze względu na nową ustawę, która od 1 Lipca 1872 roku wejdzie w wykonanie, z wykazaniem rachunkowym wpływu gorzelnictwa na podniesienie bez pomocy kapitału, zaniedbanego gospodarstwa bezłąkowego, przez Ludwika Dąbrowskiego, opuściło prassę i znajduje się do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny w Drukarni Aleksandra Pajewskiego, ulica Niecała Nr 12 nowy. Cena rsr. 1. Osoby z prowincji, życzące sobie nabyć to dziełko, po nadesłaniu do wskazanej Drukarni powyższej kwoty, oraz na koszta przesyłki kop. 15 (markami pocztowemi), będą sobie miały nadesłane to dzieło odwrotną pocztą. (2 — 3) —10,120—

— Nakładem Gebethnera i Wolffa wyszły z druku i sprzedają się we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych następujące nowe dzieła:

## Człowiek bez jutra,
POWIEŚĆ
**Jana Zacharjasiewicza.**
2 tomy w 8-ce rs, 2 kop. 25.

## O uprawie roli
streszczenie dzieła
**P. Rosenberg—Lipińskiego,**
(der praktische Ackerbau)
i do użytku praktycznych rolników, zwłaszcza dla rządców i ekonomów, zastosowane. Wydanie drugie. Cana 30 kop.
(2- 5) — 9713 —

---

# CENY ZNIŻONE.
## Słowniki tanie i dokładne:

1. NIEMIECKO-POLSKI, **(zamiast rs. 1 tylko kop. 60; z przesyłką pocztą kop. 80).**
2. NIEMIECKO-ROSSYJSKO-POLSKI, **(zamiast rs. 1 kop. 80 tylko rs. 1; z przesyłką pocztą rs. 1 kop. 20).**

*Ułożone podług najlepszych i najnowszych źródeł, zawierające: wszystkie zwyczajne wyrazy w ich znaczeniu właściwem i przenośnem; wyrażenia techniczne przyjęte w naukach i sztukach; akcentowanie wyrazów niemieckich i rossyjskich, z dodaniem w końcu słownika starożytnej i nowszej jeografji, spisu imion chrzestnych, skróceń używanych w niemieckim języku i tabelli odmiany słów nieforemnych*

wydane przez
**Henryka Liebkind.**

**Słowniki wymienione zalecają się nie tylko szczególną dokładnością i poprawnością, lecz akcentowaniem wyrazów w bardzo małej liczbie podobnych dzieł pomieszczonych. Z uwagi zaś na niezwykłą przystępność ceny zachęcić powinno każdego dbającego o naukę języków do nabycia prawdziwie pożytecznych słowników.**

Sprzedaż powierzona Księgarni i Składowi Nut
**Maurycego Orgelbranda,**
naprzeciw Posągu Kopernika, w Warszawie.
(2 3) —9923—

---

# Sędzia Kommisarz
**Massy upadłości Augusta Pfeiffer i Pawła Landau.**

Wzywa wszystkich wierzycieli tejże massy, aby się w dniu 15 (27) listopada r. b. o godzinie 5-tej po południu, w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr 549, przed podpisanym Sędzią Kommisarzem, osobiście lub przez pełnomocników stawili celem podania potrójnej listy kandydatów na Syndyków tymczasowych powołanej massy pod skutkami prawa. - Warszawa dnia 8 (20) listopada 1871 roku.– Stanisław **Kronenberg.** (1—1) —10258—

---

# Rejent
**Kancellarji Ziemiańskiej**
w Warszawie.

Zawiadamia: że na żądanie Wiktorji Zaleskiej i na mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału cywilnego w Warszawie z dnia 10 (22) listopada 1871 r. Nr. 13,168 w dniu 16 (28) listopada 1871 r., to jest w nadchodzący wtorek od godziny 10-ej z rana, a w dniach następnych od godziny 8-ej z rana, sprzedawane będą przez licytację w osadzie Kotbus, gminie Grzegorzewice powiecie Błońskim, o dwie mile od stacji kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej Grodzisk, ruchomości po Ignacym Zaleskim pozostałe jako to: inwentarze żywe i martwe, miedź, meble, pościel, bielizna, garderoba i inne rzeczy.

Warszawa dnia 11 (23) listopada 1871 r.
(1—1) —10266— Franciszek Kulikowski.

---

**Zarząd Młyna Turbinowego w Mareńżowie.**

W przewidywaniu podniesienia się cen mąki, zawiadamia Szanowne Panie Gospodynie, że w Składzie Win L. Maringe, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 58 policyjnym, przyjmują się obstalunki na mąkę z dostawą do do domu w gatunkach:

Za worek mąki 3% kwiat mąki wagi 200 funtów brutto rs. 13 kop. 30.

Nr 1 worek mąki wagi 200 funtów brutto rs. 13.

Worek kaszki pszennej 200 funtów brutto rs. 13.

Nadmienia się przytem, że worki mąki opatrzone są oryginalnemi plombami, że mąka wzięta wprost zapośrednictwem wyżej wymienionej firmy, przechować się da w tym samym worku będąc zawieszoną w miejscu przewiewnym lub suchych wsypkach do lat 2-ch i więcej—dla handlujących hurtowo jest osobny cennik. (1 — 3) 10,240—

---



Potrzebną jest
# SUMMA Rsr. 1080,
na pierwszy Nr hypoteki dóbr położonych blisko kolei, nieobciążonych żadnym długiem. Kwota ta spłaconą być może na każde żądanie Pożyczką Towarzystwa Kredytowego, ktoby miał do wypożyczenia taki kapitał, raczy nadsłać do Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ wiadomość pod adressem S. S. (2—3)—10216 -

---

**Sąd Appellacyjny Królestwa Polskiego**

podaje do wiadomości, iż w d. 22 Listopada (4 Grudnia) r. b. o godzinie 12-ej rano, odbędzie się w biurze Sądu Appellacyjnego licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu rokn 1872:

1. Drzewa opałowego i
2. Drukarskich robót;

vadium na drzewo rsr. 75, a na roboty drukarskie rs. 15, w gotowiźnie lub biletach złożone być winno; do licytacji przypuszczone będą osoby, mające swoje zakłady, i posiadające konsensa; warunki dostaw tych, w biurze przejrzane być mogą.

Rzeczywisty Radca Stanu *Wieczorkowski.*
Sekretarz *Zawadzki.*
(2—3) —10,134—

---

**MAJĄTEK ZIEMSKI.**

Do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich, obejmujący po uwłaszczeniu włościan około dzies. 210 (1[illegible] włók) gruntu, w tem przeszło dzies. 45 ([illegible] morgów) lasu. W bardzo dogodnem położeniu, przy trakcie bitym, pomiędzy Skierniewicami a Rawą; od tego ostatniego miasta 5 wiorst odległy, z rzeczką Rawką i dostatniemi łąkami. Niema wcale pożyczki Towarzystwa Kred. Ziem. która może być wzięta. Każdy życzący sobie kupna za gotówkę, może się zgłosić pod Nr. 5 mieszkania w domu Nr. 10, przy ulicy Karmelickiej, gdzie o warunkach i bliższych szczegółach, dowiedzieć się może. (1—3) —10199

---

**MAGAZYN**
# S. Dziechcińskiego,
przy ulicy Miodowej Nr 486.

Otrzymał powtórny transport na porę teraźniejszą **Okryć** w różnych fasonach najmodniejszych z **aksamitu, gros-grain i materjałów wełnianych**, jak również dobór najmodniejszych fasonów **Sukien, Kaftanów** od 5½ rs., **Baszłyków** od 3½ rs., **Mufek** od 2½ rs. i różnych drobnostek do toalety damskiej, które sprzedaje po cenie niepraktykowanie taniej. Tamże jest do sprzedania **Maszyna** tamburkowa, za rs. 30.
(1—6) — 10,253 —

---

— Znający **dobrze** język niemiecki i umiejący kaligraficznie i ortograficznie w tym języku pisać, znaleść może stałe zatrudnienie kancellaryjne u Edwarda Leo Mecenasa, przy ulicy Długiej Nr 17 nowy. Zgłosić się należy tylko z rana, pomiędzy godziną 9-tą a 10-tą.
(1 -- 3) —10,267—

---

# Kanarki z Harcu!

są do nabycia w przedniejszych gatunkach, śpiewające Rolaki Flet i Słowika naśladujące przy świetle śpiewaające do dnia 30 b. m., od godziny 8-mej rno do 9-tej wieczorem. Hotel Paryzki Nr 92 w podwórzu. – **Hempel.**
(1—3) —10214—

---

**SKŁAD**
# Węgla Kamiennego,
**B. Krause,**
róg ulicy Wilczej i Kruczej,
Nr 1694 (11, 14, nowy).

Zawiadamia Szanowną Puqliczność, że wysyła codziennie furmanki swoje z Węglem na sprzedaż częściową. Ludzie moi wyjeżdżają rano o godzinie 7½ i mają ze sobą Cennik na ręku przypięty i Miarę półkorcową. Każdy kupujący jest w pełnem prawie kazać sobie przemierzyć.
Upraszam zwrócić łask. uwagę na ludzimoich, którży mają na czapce z firmą moją N-r. w razie zażalenia na którego z Ludzi, upraszam donieść do Kantoru mego. **Cennik Węgla.** W ilości więszej 1) Gatunek Węgla grubego korzec, rs. 1 k. 35. 2) korzec rs. 1 kop. 20. 1) węgla kostkowego rs. 1 kop. 15. 2) kostkowego rs. 1 kop. 10. Obstalunki ludzie moi przyjmują. (3—3)—10093 -

---

Potrzebnym jest
# LEKARZ
## Wolnopraktykujący,

w dawnem miasteczku a obecnie Osadzie Wodzisław w gubernji Kieleckiej położonem, oddalonem od stacji kolei żelaznej Zawiercie wiorst 50 a od miasta Krakowa wiorst 54, liczącem mieszkańców 3,000, między któremi starozakonnych 2500. Dworów w milowym okręgu znajduje się około 30. Po bliższą wiadomość zgłosić się można listownie do Zarządzającego Apteką w Wodzisławiu.
(2 -3) —10169 -

# Rada Miejska Warsza⋗ska Dobroczynności Publicznej

Podaje do wiadomości, że na dcstawę niżej wymienionych przedmiotów i produktów potrzebnych dla Zakładów Dobroczynnych w Warszawie w ciągu roku 1872, odbywać się będą w Radzie Miejskiej o godzinie 11 ej z rana, licytacje w następującym porządku:

## *A*. Dnia 2 (14) i 3 (15) Grudnia 1871 r.

### 1. Dla Szpitala Ś go Ducha:

Chleba żytniego pytlowego pudów 1250 po rs. 1 kop. 45 pud na summę rs. 1812 kop. 50.
Bułek mątowych „ 150 „ 3 „ 35 „ „ 533 „ 50,
„ kajzerek „ 150 „ 3 „ 60 „ „ 540 „ —.
„ pszennych groszowych „ 2300 „ 2 „ 40 „ „ 5520 „ –.
Łącznie na rub. sr. 8406 kop. —.

**Vadium rs. 840.**

### 2. Dla Szpitala Ś go Ro-ha:

Chleba żytniego pytlowego pudów 680 po rs. 1 kop. 45 pud, na summę rs. 986 kop. –,
Bułek mątowych „ 24 „ 3 „ 35 „ „ 80 „ 40.
„ poznańskich „ 30 „ 3 „ 30 „ „ 99 „ —.
Łącznie na rub. sr. 1165 kop. 40.

**Vadium rs. 100.**

### 3. Dla Szpitala Ś-go Łazarza:

Chleba żytniego pytlowego pudów 2220 po rs. 1 kop. 45 pud, na summę rs. 3219 kop. —.
Bułek poznańskich „ 190 „ 3 „ 30 .. „ 627 „ –.
Łącznia na rub. sr. 3846 kop. –.

**Vadium rs. 385.**

### 4. Dla Szpitala Ś go Jana Bożego:

Chleba żytniego pytlowego pudów 1200 po rs. 1 kop. 45 pud, na summę rs. 1740 kop. —.
„ „ razowego „ 1650 „ 1 , — „ „ 1650 „ —,
Bułek poznańskich „ 160 „ 3 „ 30 „ „ 528 „ —.
Łącznie na rub sr. 3918 kop. —.

**Vadium rs. 390.**

### 5. Dla Szpitala Ewangielickiego:

Chleba żytniego pytlowego pudów 560 po rs. 1 kop. 45 pud. na summę rs. 812 kop. —.
Bułek poznańskich „ 120 „ 3 „ 30 „ „ 396 „ —.
Łącznie na rub sr. 1208 kop. —.

**Vadium rs 120.**

### 6. Dla Szpitala Czasowego na Pradze:

Chleba żytniego pytlowego pudów 350 po rs. 1 kop. 45 pud, na summę rs. 507 kop. 50.
Bułek poznańskich „ 100 „ 3 „ 30 „ „ 330 „ —.
Łacznie na rub. sr. 837 kop. 50.

**Vadium rs. 85,**

### 7. Dla Instytutu Moralnie Zaniedbanych Dzieci w Mokotowie:

Chleba żytniego pytlowego pudów 492 po rs. 1 kop. 45 pud, na summę rs. 713 kop. 40

**Vadium rs. 70,**

### 8. Dla wszystkich Zakładów Dobroczynnych:

**8**. Mąki pszennej mątowej Nr 000 pudów 493 po rs. 2 kop. 50 pud, na summę rs. 1232 k. 50.
„ „ „ „ 1 „ 1214 „ 2 „ 20 „ „ 2670 „ 80.
„ „ „ „ 2 „ 1304 „ 1 „ 80 „ „ 2347 „ 20.
Łącznie na rub. sr. 6250 k. 50.

**Vadium rs. 630.**

**9**. Mąki żytniej pytlowej pudów 4690 po rs. 1 kop. 40 pud, na summę rs. 6566 kop. —.
„ „ razowej „ 495 „ 1 „ 15 „ „ 569 „ 25.
Łącznie na rub. sr. 7135 kop. 25.

**Vadium rs 720.**

### 10 Dla Szpitala Dzieciątka Jezus:

Kaszy jęczmiennej czetwerti 381 po rs. 12 kop. 30 czet., na summę rs, 4686 kop. 30.
„ gryczanej grubej „ 42 „ 14 „ 76 „ „ 619 „ 92.
„ „ drobnej „ 30 „ 22 „ 90 „ „ 687 „ —.
„ jaglanej „ 42 „ 18 „ 20 „ „ 674 „ 40.
„ perłowej „ 7 „ 20 „ 75 „ „ 145 „ 25.
Grochu polnego „ 68 „ 13 „ 12 „ „ 892 „ 16.
„ fasoli „ 2 „ 17 „ 90 „ „ 35 „ 80.
Ryżu pudów 107 „ 3 pud „ „ 321 „ –.
Łącznie na rub. sr. 8151 kop. 83.

**Vadium rs. 820.**

### 11. Dla Szpitala Ś-go Ducha:

Kaszy jęczmiennej czetwerti 70 po rs. 12 kop. 30 czetwert, na summę rs 861 kop. —.
„ gryczanej grubej „ 15 „ 14 „ 76 „ „ 221 „ 40.
„ „ drobnej „ 10 „ 22 „ 90 „ „ „ 229 „ –,
„ jaglanej „ 12 „ 18 „ 20 „ „ „ 218 „ 40.
„ pszennej „ 11 „ 22 „ 90 „ „ „ 251 „ 90.
„ perłowej „ 2 „ 20 „ 75 „ „ „ 41 „ 50.
Grochu polnego „ 16 „ 13 „ 12 „ „ „ 209 „ 92.
Łącznie na rub. rs. 2033 kop. 12.

**Vadium rs. 200.**

### 12. Dla Szpitala ś-go Rocha:

Kaszy jęczmiennej czetwerti 36 po rs. 12 kop. 30 czetw., na summę rs. 442 kop. 80.
„ gryczanej grubej „ 13 „ 14 „ 76 „ „ 191 „ 88.
„ „ drobnej „ 12 „ 22 „ 90 „ „ 274 „ 80.
„ Jaglanej „ 7 „ 18 „ 20 „ „ 127 „ 40.
„ perłowej „ 4 „ 20 „ 75 „ „ 83 „ —
Grochu polnego „ 5 „ 13 „ 12 „ „ 65 „ 60.
„ fasoli „ 1 „ 17 „ 90 „ „ 17 „ 90.
Ryżu pudów 12 „ 3 pud „ 36 „ —
Łącznie na rub. sr. 1239 kop. 38.

**Vadium rs. 125.**

### 13. Dla Szpitala Ś go Łazarza:

Kaszy jęczmiennej czetwerti 117 po rs. 12 kop. 30 czetw., na sumę rs. 1439 kop. 10.
„ gryczanej grubej „ 12 „ 14 „ 76 „ „ 177 „ 12.
„ „ drobnej „ $1\frac{1}{2}$ „ 22 „ 90 „ „ 34 „ 35.
„ jaglanej „ 30 „ 18 „ 20 „ „ 546 „ —
„ pszennej „ 4 „ 22 „ 90 „ „ 91 „ 60.
„ perłowej „ $15\frac{1}{2}$ „ 20 „ 75 „ „ 321 „ $62\frac{1}{2}$.
Grochu polnego „ 18 „ 13 „ 12 „ „ 236 „ 16,
Łącznie na rub. sr, 2845 kop. $95\frac{1}{2}$.

**Vadium rs. 285.**

### 14. Dla Szpitala Ś-go Jana Bożego.

Kaszy jęczmiennej czetwerti 50 po rs. 12 kop. 30 czetw„ na summę rs. 615 kop. —
„ gryczanej grubej „ 70 „ 14 „ 76 „ „ 1033 „ 20.
„ „ drobnej „ 20 „ 22 „ 90 „ „ 458 „ —
„ jaglanej „ 4 „ 18 „ 20 „ „ 72 „ 80.
„ perłowej „ 5 „ 20 „ 75 „ „ 103 „ 75.
Grochu polnego „ 40 „ 13 „ 12 „ „ 524 „ 80.
„ fasoli „ 3 „ 17 „ 90 „ „ 90 „ 53.
Ryżu pudów 5 „ 3 pud „ „ 15 „ —
Łącznie na rub. sr. 2876 kop, 25.

**Vadium rs. 290.**

### 15. Dla Szpitala Ewangielickiego:

Kaszy jęczmiennej czetwerti 14 po rs. 12 kop. 30 czetw., na summę rs, 172 kop. 20.
„ gryczanej grubej „ 6 „ 14 „ 76 „ „ 88 „ 56.
„ „ drobnej „ 4 „ 22 „ 90 „ „ 91 „ 60.
„ jaglanej „ 3 „ 18 „ 20 „ „ 54 „ 60.
„ perłowej „ 3 „ 20 „ 75 „ „ 62 „ 25.
Grochu polnego „ 3 „ 13 „ 20 „ „ 39 „ 36.
„ fasoli „ 2 „ 17 „ 90 „ „ 35 „ 80.
Ryżu pudów 6 „ 3 pud „ „ 18 „ —
Łącznie na rub. sr. 562 kop. 37.

**Vadium rs. 60.**

### 16. Dla Sz,itala Starozakonnych.

Kaszy jęczmiennej czetwierti 24 po rs. 12 kop. 30 czet. na summę rs. 295 kop. 20
„ gryczanej grubej „ 27 „ 14 „ 76 „ „ 398 „ 53
„ „ drobnej „ 25 „ 22 „ 90 „ „ 572 „ 50
„ owsianej „ 32 „ 16 „ 70 „ „ 534 „ 40
„ perłowej „ 7 „ 20 „ 75 „ „ 145 „ 25
Grochu fasoli „ 5 „ 17 „ 95 „ „ 89 „ 50
Ryżu pudów 167 „ 3 pud „ „ 501 „ —
Łącznie rs. 2536 kop. 38

**Vadium rs: 260.**

### 17. Dla Szpitala czasowego na Pradze.

Kaszy jęczmiennej czetwierti 37 po rs. 12 kop. 30 czet. na summę rs. 455 kop. 10
„ grecz nej grubej „ 6 „ 14 „ 76 „ „ 88 „ 56
„ „ drobnej „ 6 „ 22 „ 90 „ „ 137 „ 40
„ jaglanej „ 5 „ 18 „ 20 „ „ 91 „ —
„ perłowej „ 3 „ 20 „ 75 „ „ 62 „ 25
Grochu polnego „ 5 „ 13 „ 12 „ „ 65 „ 60
Ryżu pudów 2 „ 3 pud „ „ 6 „ —
Łącznie na rs. 905 kop. 91

**Vadium rs: 90.**

### 18. Dla Instytutu w Mokotowie.

Kaszy jęczmiennej czetwierti 15 po rs. 12 kop. 30 czet. na summę rs. 184 kop. 50
„ greczanej grubej „ 6 „ 14 „ 76 „ „ 88 „ 56
„ „ drobnej „ 6 „ 22 „ 90 „ „ 137 „ 40
„ jaglanej „ 4 „ 18 „ 20 „ „ 72 „ 80
Grochu polnego „ 4 „ 13 „ 12 „ „ 52 „ 48
Łącznie na rs. 535 kop. 74

**Vadium rs: 60.**

### 19. Dla Szpitala Dzieciątka Jezus.

Mięsa wołowego pudów 3937 po rs. 4 kop. — pud na summę rs. 15748 kop. —
„ cielęcego „ 710 „ 5 „ — „ „ 3550 „ —
„ baraniego „ 40 „ 3 „ 60 „ „ 144 „ -
„ wieprzowego „ 20 „ 4 „ 40 „ „ 88 „ —
Łącznie na rs. 19530 kop. —

**Vadium rs: 2000.**

### 20. Dla Szpitala Ś-go Ducha.

Mięsa wołowego 1 gatunku pudów 500 po rs. 4 kop. 80 pud, na summę 2400 kop. —
„ „ 2 „ „ 250 „ 4 „ — „ „ 1000 „ —
„ „ 3 „ „ 84 „ 3 „ 20 „ „ 268 „ 80
„ cielęcego „ 346 „ 5 „ - „ „ 1730 „ —
„ baraniego „ 3 „ 3 „ 60 „ „ 10 „ 80
„ wieprzowego „ 11 „ 4 „ 40 „ „ 48 „ 40
Łącznie na rs. 5458 kop. —

**Vadium rs: 600.**

### 21. Dla Szpitala S go Rocha.

Mięsa wołowego 1 gatunku pudów 149 po rs. 4 kop. 80 pud na summę rs. 715 kop. 20
„ „ 2 „ „ 149 „ 4 „ — „ „ 596 „ —
„ „ 3 „ „ 149 „ 3 „ 20 „ „ 478 „ 80
„ cielęcego „ 11 „ 5 „ — „ „ 55 „ -
„ baraniego „ 3 „ 3 „ 60 „ „ 10 „ 80
„ wieprzowego „ 2 „ 4 „ 40 „ „ 8 „ 80
Łącznie na rs. 1864 „ 60

**Vadium rs: 200.**

### 22. Dla Szpitala S go Łazarza.

Mięsa wołowego 1 gatunku pudów 319 po rs. 4 kop, 80 pud na summę rs. 1531 kop. 20
„ „ 2 „ „ 319 „ 4 „ — „ „ 1276 „ —
„ „ 3 „ „ 319 „ 3 „ 20 „ „ 1020 „ 80
„ cielęcego „ 35 „ 3 „ 5 „ „ 175 „ —
Łącznie na rs. 4003 „ —

**Vadium rs: 400.**

### 23. Dla Szpitala S-go Jana Bożego.

Mięsa wołowego 1 gatunku pudów 332 po rs. 4 kop. 80 pud na summę rs. 1593 k. 60
„ „ 2 „ „ 250 „ 4 „ — „ „ 1000 „ —
„ „ 3 „ „ 362 „ 3 „ 20 „ „ 1158 „ 40
„ cielęcego „ 45 „ 5 „ — „ „ 225 „ —
„ baraniego „ 18 „ 3 „ 60 „ „ 64 „ 80
„ wieprzowego „ 29 „ 4 „ 40 „ „ 127 „ 60
Łącznie na rs. 4199 „ 40

**Vadium rs: 420.**

### 24. Dla Szpitala Ewangelickiego,

Mięsa wołowego 1 gatunku pudów 335 po rs, 4 kop. 80 pud na summę rs. 1608
„ cielęcego „ 120 „ 5 „ — „ „ 600
Łącznie na rs. 2208

**Vadium rs 220.**

### 25. Dla Szpitala czasowego na Pradze.

Mięsa wołowego 1 gatunku pudów 100 po rs. 4 kop. 80 pud na summę rs. 480 kop. —
„ „ 2 „ „ 125 „ 4 „ — „ „ 500 „ —
„ „ 3 „ „ 25 „ 3 „ 20 „ „ 80 „ —
„ cielęcego „ 20 5 „ — „ „ 100 „ —
„ baraniego „ 2 „ 3 „ 60 „ „ 7 „ 20
Łącznie na rs. 1167 kop. 20

**Vadium rs: 120.**

### 26. Dla Instytutu w Mokotowie.

Mięsa wołowego 2 gatunku pudów 162 po rs. 4 pud na summę rs. 648.

**Vadium rs: 65.**

## *B*. Dnia 4 (16) i 5 (17) Grudnia 1871 roku.

### Dla wszystkich Zakładów Dobroczynnych.

**27**. Słoniny pudów 442 po rs. 6 pud, na summę rs. 2652
Sadła wieprzowego „ 151 „ 6 „ „ 906
Szmalcu „ $35\frac{1}{2}$ „ 8 k. 80 „ „ 312 kop. 40
łącznie na rs. 3870 kop: 40.

**Wadjum rs: 400.**

**28**. Masła litewskiego pudów 954 po rs: 9 kop. 60 pud, na summę rs: 9158 k. 40.

**Wadjum rs. 900.**

**29**. Śliwek suszonych węgierek pud. 106 po rs: 4 kop. 40 pud, na summę rs. 466 k. 40.

**Wadjum rs, 50.**

**30.** Śledzi kóp 623 po rs: 1 kop. 40 kopa, na summę rs. 872 kop. 20.

**Wadjum rs. 90:**

**31.** Jaj kurzych kóp 1463 po kop. 90 kopa, na summę rs: 1316 kop. 70.

**Wadjum rs: 140.**

**32.** Soli białej liwerpolskiej lub szybikowej pudów 1742 po kop. 85 za pud liwerpolskiej i po kop. 97 za pud szybikowej na summę rs. 1567 kop. 80,

**Wadjum rs: 150.**

**33.** Oleju rzepakowego do lamp wiader 514 po rs. 4 kop. 20 wiad. na sumę rs. 2158 k. 80.

**Wadjum rs: 220.**

**34.** Nafty wiader 1008 po rs: 2 kop. 50 wiadro na summę rs. 2520.

**Wadjum rs: 250.**

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| **35.** Swiec łojowych | pudów $131^{36}/_{40}$ | po rs: 7 | kop. 20 pud, | na summę rs. | 949 | k. 68 |
| „ stearynowych | „ $29^{27}/_{40}$ | „ 11 | „ 20 | „ „ | 332 | „ 36 |
| Mydła szarego | „ $507^{6}/_{40}$ | „ 3 | „ 60 | „ „ | 1825 | „ 74 |
| „ twardego | „ $101^{14}/_{40}$ | „ 4 | „ 80 | „ „ | 486 | „ 48 |
| Krochmalu pięknego | „ $17^{10}/_{40}$ | „ 5 | „ 20 | „ „ | 82 | „ 80 |
| „ średniego | „ $11^{12}/_{40}$ | „ 4 | „ - | „ „ | 45 | „ 20 |
| Farbki | „ $4^{37}/_{40}$ | „ 24 | „ — | „ „ | 118 | „ 20 |
| Sody do prania | „ 275 | „ 1 | „ 20 | „ „ | 330 | „ — |
| | | | | Łącznie na rs· | 4170 | k. 46 |

**Wadjum rs: 425.**

**36.** Siemienia lnianego pudów $484^{12}/_{40}$ po rs. 1 k. 80 pud, na summę rs. 823 k. $77^3/_4$

**Wadjum rs: 80.**

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| **37.** Owsa czetwierci | 172 | po rs. 4 kop. | 35 czet: | na summę rs. | 748 | kop. 20 |
| Siana pudów | 2988 | „ „ „ | 42 pud | „ „ | 1254 | „ 96 |
| Słomy Żytniej | 10238 | „ „ „ | 23 „ | „ „ | 2354 | „ 74 |
| | | | | Łącznie na rs. | 4357 | k. 90 |

**Wadjum rs: 450.**

**38.** Ceraty lakierowanej arszynów 544 po kop. 90 arszyn, na summę rs. 489 kop. 60.

**Wadjum rs: 50.**

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| **39.** Płótna białego Nr 1 | arszynów 5483 | po kop. | 18 arsz. | na summę rs. | 986 | kop. 94 |
| „ Nr 2 | „ 28597 | „ | 19 | „ „ | 5433 | „ 43 |
| „ Nr 3 | „ 7411 | „ | 16 | „ „ | 1185 | „ 76 |
| | | | | Łącznie na rs: | 7606 | „ 13 |

**Wadjum rs: 760.**

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| **40.** Kartonu białego | arszynów 1270 | po kop. | $20^1/_4$ arsz. | na summę rs. | 257 | kop. $17^1/_2$ |
| Dreliszku niebies. w krat. | „ 115 | „ | 21 | „ „ | 24 | „ 15 |
| Nankinu ciemnego | „ 942 | „ | 25 | „ „ | 235 | „ 50 |
| Płótna kolorowego | „ 664 | „ | 15 | „ „ | 99 | „ 60 |
| Perkaliku kolorowego | „ 563 | „ | 20 | „ „ | 112 | „ 60 |
| | | | | Łącznie na rs. | 729 | „ $2^1/_2$ |

**Wadjum rs: 75.**

**41.** Waty funtów 532 po kop. 43 funt na summę rś. 228 k. 76.

**Wadjum rs: 20.**

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| **42.** Rewańtucha szerokiego | arszynów 10670 | po kop. | 20 arsz. | na summę rs. | 2134 | |
| „ wązkiego | „ 19841 | „ | 15 | „ „ | 2976 | k. 15 |
| „ kolorowego | „ 2400 | „ | 15 | „ „ | 360 | |
| | | | | Łącznie na rs. | 5470 | k. 15 |

**Wadjum rs: 550.**

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| **43.** Sukna szarego ruskiego | arszynów 500 | po rs. | 1 arsz. | na summę rs. | 500 | kop. — |
| „ „ Czarnego Nr 2 | „ 398 | „ | 1 k. 5 | „ „ | 417 | „ 90 |
| „ „ szaraczkowego | „ 937 | „ | 1 | „ „ | 937 | „ — |
| „ „ grubego „Tiger“ | „ 115 | „ | 1 k. 3 | „ „ | 118 | „ 45 |
| „ „ bronzowego | „ 300 | „ | 1 k. 25 | „ „ | 375 | „ — |
| „ „ niebieskiego | „ 26 | „ | — k. 80 | „ „ | 20 | „ 80 |
| | | | | Łącznie na rs. | 2369 | k. 15 |

**Wadjum rs: 250.**

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| **44.** Drelichu na sienniki | arszynów 1095 | po kop. | 20 arsz. | na summę rs. | 219 | k. — |
| „ kolorowego w pasy | „ 300 | „ | 38 | „ „ | 114 | „ — |
| Dymki ciemnej | „ 230 | „ | 25 | „ „ | 57 | „ 50 |
| Taśmy na bandaże | „ 7573 | „ | 3 | „ „ | 227 | „ 19 |
| | | | | Łącznie na rs. | 617 | k. 69 |

**Wadjum rs: 60.**

**45.** Kołder wełnianych sztuk 280 po rs. 4 sztuka, na summę rs. 1120.

**Wadjum rs: 115.**

**46.** Pierzy dartych pudów 78 po rs. 10 kop. 89 pud, na summę rs. 849 kop. 42.

**Wadjum rs: 85.**

### Dla Domu Przytułku i Pracy.

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| **47.** Płótna na poszewki | arszynów 106 | po kop. | 21 arsz. | na summę | 22 | kop. 26 |
| „ Żerardwskiego Nr 4 | „ 1080 | „ | 19 | „ „ | 205 | „ 20 |
| „ na prześcieradła | „ $178^1/_2$ | „ | 13 | „ „ | 28 | „ $20^1/_2$ |
| „ na podszewki | „ $355^1/_2$ | „ | 12 | „ „ | 42 | „ 66 |
| „ podług próbki Nr 1 | „ 65 | „ | 18 | „ „ | 11 | „ 70 |
| Drelichu na ubrania | „ 442 | „ | $20^3/_4$ | „ „ | 88 | „ $74^1/_2$ |
| „ na fartuchy | „ 227 | „ | 25 | „ „ | 56 | „ 75 |
| „ na sienniki | „ 250 | „ | 20 | „ „ | 50 | „ — |
| Chustek na szyję sztuk | 75 | „ | 19 sztuka | „ | 16 | „ 25 |
| Sukna szarego ruskiego arszynów | 236 | „ | $98^1/_2$ arsz. | „ | 232 | „ 46 |
| „ czarnego „ „ | 74 | po rs. | 1 | „ „ | 74 | „ — |
| | | | | Łącznie na rs. | 823 | kop. 23 |

**Wadjum rs: 85.**

Licytacje odbywać się będą naprzód przez opieczętowane deklaracje a następnie głośno in minus, poczynając od procentu najkorzystniejszego w deklaracjach podanego.

Na każdą z wyżej wymienionych 47 pozycji dostaw należy przedstawić Radzie Miejskiej w terminie dla odbycia licytacji oznaczonym, oddzielną deklarację na papierze zwyczajnym napisaną, z wyrażeniem procentu jaki przystępujący do licytacji odstępuje od summy ogólnej na praetium do każdej oddzielnej dostawy oznaczonej.

Do deklaracji należy dołączyć vadium w wysokości wyżej ustanowionej, a oprócz tego przystępujący do licytacji na dostawę chleba, bułek, mąki, kasz, mięsa wszelkiego gatunku, słoniny, świec, mydła, krochmalu, farbki i sody do prania bielizny, winni są złożyć świadectwo właściwej władzy, że posiadają lub utrzymują piekarnie, młyn lub skład, że są rzeźnikiem lub kabatnikiem, lub że mają fabrykę.

Inne warunki dotyczące dostaw powyższych, okazywane będą osobom interessowanym w Kancellarji Rady Miejskiej każdodziennie w godzinach służbowych.

**Wzór do Deklaracji.**

Na skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej, niniejszym obowiązuje się przez czas od d. 1 (13) stycznia 1872 r. do tegoż dnia 1873 roku dostawiać dla (wypisać z ogłoszenia zakład i rodzaj dostawy) na summą ogólną rs. . . . . kop. . . . . odstępując od tej summy . . . (procent wypisać liczbą i literami) i poddając się wszelkim warunkom licytacyjnym.

Vadium w ilości rs. . . . . składam (liczbą i literami)
Stałe moje mieszkanie w N. pod N.
Pisałem w N. . dnia . . . 1871 roku.
(podpisać imie i nazwisko).

Rzeczywisty Radca Stanu Szambelan **A. Zaborowski.**

(2- 3) — 9961 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Pl. Teatralny, Nr 473c, — nowy 5). Дозволено Цензурою.